



Sygn. akt V CSK 260/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa E. S.A. w C.
przeciwko S. Sp. z o.o. w M.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 30 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 października 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 w części, w jakiej oddala
powództwo o zasądzenie kwoty 93 940 zł (dziewięćdziesiąt trzy
tysiące dziewięćset czterdzieści) zł, w pkt 2 w części oddalającej
apelację co do kwoty 93 940 (dziewięćdziesiąt trzy tysiące
dziewięćset czterdzieści) zł oraz w części orzekającej o kosztach
procesu za obie instancje i w tym zakresie przekazuje sprawę do
ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Apelacyjnemu,**

pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

E. S.A. w C., wobec odstąpienia od umowy o dzieło, wystąpiła przeciwko S. sp. z o.o. w M. z pozwem o zapłatę kwoty 340 219 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r. tytułem zwrotu uiszczanego pozwanej wynagrodzenia, oraz kar umownych z tytułu zwłoki w wykonaniu pewnych etapów tego dzieła.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając celowe działanie powódki uniemożliwiające dokończenie dzieła i zaprzeczając twierdzeniu o na tyle dużym opóźnieniu w jego wykonaniu, że dokończenie w terminie nie było realne. Podniosła także zarzut wygórowanych kar umownych.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. oddalił powództwo. Z ustaleń wynika, że strony zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie kompletnej dokumentacji technicznej, dokumentacji certyfikacyjnej i wykonanie trzech prototypów urządzeń wchodzących w skład systemu łączności, sygnalizacji i blokad przeznaczonego do stosowania w górnictwie. Termin wykonania dzieła oznaczono na 28 lutego 2008 r., a jego realizacja została podzielona na dziewięć etapów odbieranych i rozliczanych odrębnie. Wynagrodzenie ustalono na 980 000 zł netto. Powódka uiściła na rzecz pozwanej tytułem wynagrodzenia łącznie 294 630 zł. Wykonane zostały, z przekroczeniem terminu, dwa etapy. W dniu 12 lipca 2007 r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy wobec uznania, że pozwana opóźnia się z wykonaniem dzieła na tyle, że termin nie zostanie dotrzymany.

Sąd Okręgowy uznał, że wobec odstąpienia od umowy wygasły zarówno zobowiązania podstawowe z niej wynikające, jak i akcesoryjne, w tym kary umowne. Powódka nie jest zatem uprawniona ani do dochodzenia zwrotu wynagrodzenia, ani kar umownych za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów dzieła. Możliwe byłoby jedynie żądanie kar umownych z tytułu odstąpienia od umowy, takiego roszczenia jednak powódka nie zgłosiła. W ocenie Sądu Okręgowego, w przypadku umowy o dzieło nie ma zastosowania konstrukcja określona w art. 491 § 2 k.c., dziełem jest bowiem końcowy rezultat o pełnej integralności elementów i nie można

przyjmować podzielności świadczenia wykonawcy dzieła w rozumieniu art. 379 § 2 k.c.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17 544,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r., w pozostałej zaś części oddalił powództwo i apelację. Sąd ten dodatkowo ustalił, że strony przewidziały w umowie kary umowne za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów prac, nie przewidziały natomiast kary umownej za odstąpienie od umowy. Kluczowe znaczenie dla oceny możliwości wykonania dzieła miał I i II etap, po ich wykonaniu można było bowiem ocenić, czy finalny produkt będzie spełniał wymagania określone w umowie. Oba etapy zostały wykonane z opóźnieniem, dokonano odbioru pierwszego etapu, drugi nie został odebrany z uwagi na rozbieżności stanowisk stron co do rozliczeń, kar umownych i terminu płatności. Powódka tytułem wynagrodzenia uiściła pozwanej zaliczkę w kwocie 179 340 zł oraz 115 290 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie pierwszego etapu, łącznie 294 630 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia umowy zawartej przez strony wskazuje, że pomimo tego, iż przedmiot umowy, jakim było wykonanie systemu łączności, sygnalizacji i blokad miał stanowić dzieło kompletne, to jednak strony nadały świadczeniu pozwanej charakter świadczenia podzielnego. Świadczy o tym uzgodnienie o etapowym wykonywaniu dzieła, odbiór poszczególnych etapów, zastrzeżenie kar umownych za opóźnienie wykonania poszczególnych etapów i odrębnej płatności za każdy zakończony etap. W sytuacji, w której strony w umowie przewidziały podzielność świadczenia, zamawiającemu służy prawo odstąpienia od umowy w przypadku opóźnienia z wykonaniem poszczególnych etapów, co wyłącza zastosowanie art. 494 i 635 k.c. i czyni niezasadnym żądanie zwrotu uregulowanej części wynagrodzenia. W tej części zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powództwo zostało zasadnie oddalone. Sąd ten podzielił zarzuty apelacji dotyczące wadliwego oddalenia żądania zasądzenia kar umownych i w tej części zmienił wyrok, zasądzając 17 544,50 zł z tego tytułu, po częściowym miarkowaniu kar.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo i apelację co do kwoty 93 940 zł, zarzucając naruszenie art. 635 i 494 k.c. przez ich niezastosowanie do tej części roszczenia, pomimo tego, że stan faktyczny sprawy uzasadniał je także w tym zakresie. W konkluzji skarżąca wnosiła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał, że zawarta przez strony umowa przewidywała odstąpienie od niej w wypadku opóźnienia wykonawcy z oddaniem poszczególnych etapów dzieła, było to bowiem możliwe z uwagi na specyfikę dzieła, polegającego na opracowaniu określonej dokumentacji.

W ocenie tego Sądu, świadczenie wynikające z umowy o dzieło może mieć charakter podzielny. Kwestia ta jest dyskusyjna, istnieją bowiem rozbieżne wypowiedzi Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 821/00 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że charakter podzielny ma z istotny swojej świadczenie pieniężne oraz z reguły świadczenie rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Świadczenie rzeczy oznaczonej co do tożsamości jest zawsze niepodzielne. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 172/03 (OSNC 2005, nr 3, poz. 56), świadczenie wykonawcy wynikające z umowy o roboty budowlane jest podzielne. W wyroku z dnia 4 czerwca 2009 r., III CSK 337/08 (niepubl.) wskazał zaś, że o tym, czy świadczenie niepieniężne przewidziane w umowie o roboty budowlane jest podzielne, czy niepodzielne, w rozumieniu art. 491 § 2 w związku z art. 379 § 2 k.c., decydują przede wszystkim postanowienia umowy interpretowane zgodnie z art. 65 § 2 k.c. Obecnie jednak kwestia ta nie może być przedmiotem rozważań, bowiem Sąd Najwyższy jest związany zakresem zaskarżenia i podstawami skargi i poddaje ją ocenie na podstawie wiążącego stanu faktycznego ustalonego w sprawie.

Należy zatem przyjąć za Sądem Apelacyjnym, że skarżąca była uprawniona do odstąpienia od umowy wobec opóźnienia zakończenia poszczególnych etapów, oraz, że nie ma uzasadnienia jej żądanie zwrotu wynagrodzenia za wykonane

prace. Ocena ta znajduje podstawę w art. 635 k.c., zgodnie z którym dopuszczalne jest uzgodnienie umowne, uprawniające zamawiającego do odstąpienia od umowy jedynie w zakresie niewykonanej części umowy, ze skutkiem *ex nunc*, co oznacza, że zamawiający może zatrzymać wykonaną część dzieła za zapłatą odpowiedniej części wynagrodzenia (zob. wyroki SN z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 182/08, z dnia 9 września 2011 r., I CSK 696/10, OSP 2012, z. 7-8, poz. 78).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jednak jednoznacznego ustalenia należnej kwoty wynagrodzenia. Z ustaleń wynika jedynie, że należność za wykonanie pierwszego etapu wynosi, po doliczeniu kary umownej, 115 290 zł, a ponad tę kwotę skarżąca przekazała pozwanej zaliczkę w kwocie 179 340 zł, łącznie zatem zapłaciła 294 630 zł. Wskazano także, że strony prowadziły negocjacje dotyczące terminu płatności kwoty 86 950 zł. Nie wiadomo jednak, czy kwota ta stanowi wynagrodzenie należne za prace wykonane w ramach drugiego etapu realizacji dzieła, tym bardziej nie jest to jasne, bowiem według twierdzeń skarżącej zawartych w skardze kasacyjnej wynagrodzenie z tego tytułu odpowiada wskazanej w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia. Kwestia ta zatem wymaga stanowczych ustaleń, bez których rozstrzygnięcie o zasadności skargi kasacyjnej nie jest możliwe.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

jw

r.g.